

Prof. dr hab. Wiesław Osiński
Akademia Wychowania Fizycznego
w Poznaniu

Ocena rozprawy doktorskiej przygotowanej przez mgr Justynę Traczyk na temat: „Jakość życia starszych kobiet mieszkających samodzielnie lub w Domach Pomocy Społecznej w świetle zróżnicowanego stanu funkcjonalnego” (promotor pracy: prof. dr hab. Anna Skrzek, przewód doktorski prowadzony na Wydziale Fizjoterapii AWF we Wrocławiu)

Praca doktorska została przygotowana na 82 stronach i zawiera wszystkie wymagane elementy. Przedstawiony „Spis treści” wskazuje, że wykorzystano tu typowy dla prac empirycznych układ rozdziałów.

„Wstęp” do pracy ukazano na kolejnych dziewięciu stronach. Podkreślono, że starzenie się człowieka jest procesem nieodwracalnym i fizjologicznym. Przebieg jednak tego procesu jest wysoce indywidualnie zróżnicowany oraz zależny od wielu czynników genetycznych, fizjologicznych, psychicznych i społecznych. Doktorantka zwraca uwagę na szeroki kontekst zjawiska starzenia się i starości oraz na znaczne zainteresowanie się problemem przedstawicieli wielu dyscyplin nauki, w tym również nauk o kulturze fizycznej. Nauki o kulturze fizycznej od wielu już lat podejmują problematykę związaną z aktywnym stylem życia, zdrową dietą, racjonalnym wypoczynkiem czy higienicznym snem. W zakresie tych zagadnień wyjątkowa jest rola promocji programów profilaktyki zdrowotnej, w ramach których w szczególności wskazuje się na istotną rolę troski o odpowiedni poziom aktywności fizycznej.

Mgr J. Traczyk podkreśla znaczenie wyjątkowo szybko postępujących w polskiej populacji zmian demograficznych. Autorka na ogół formułuje swoje myśli klarownie oraz pisze zgodnie z wymogami poprawności językowej. Niekiedy jednak wykazuje nadmierne inklinacje dydaktyczne, jak wówczas kiedy na przykład podaje, że „W 2035 roku, co czwarty Polak będzie

miał więcej niż 65 lat, co oznacza, że osoby starsze będą stanowić ok. 25% polskiego społeczeństwa” (s.5). W tej na ogół starannie przygotowanej pracy doktorskiej dostrzegłem również rzadkie, ale jednak, błędy w podawaniu odsyłaczy do piśmiennictwa, np. na stronie 6 powinno być „Dziechciaż i wsp. 2017”, a nie „Dziechciaż, 2017”. Z kolei na stronie 17, wówczas kiedy doktorantka podaje w odsyłaczu „Osiński 2013” czytelnik może uznać, że podano nazwisko twórcy dwu wymienionych testów sprawności funkcjonalnej, co nie jest jednak prawdą.

Słusznie w pracy doktorskiej wskazano, że w Polsce system opieki geriatrycznej jest – delikatnie mówiąc – niewystarczający oraz że brak jest dostępu do kompleksowych i opartych o przyjęte standardy procedur medycznych. Dobrze też, że w tym miejscu nie ograniczono się wyłącznie do wskazania na braki w zakresie medycznej opieki geriatrycznej, ale podejmuje się również zagadnienia związane z takimi kryteriami dobrej jakości życia, jak zdrowie fizyczne, psychiczne, ogólny dobrostan oraz pełnienie ról i skuteczne funkcjonowanie w społeczeństwie. Dobrze i wszechstronnie ukazano tu złożony i wielowymiarowy kontekst zjawiska starzenia się i starości. Podkreślono jak ważna dla utrzymania zdrowia i odpowiedniej jakości życia jest troska o aktywność fizyczną. Istnieją bowiem, dobrze naukowo udokumentowane, zależności między podejmowaniem systematycznej aktywności fizycznej a tendencją do dłuższego i lepszego jakościowo życia, mniejszego ryzyka powstawania chorób i powikłań, poprawy nastroju, obniżonego poczucia lęku, depresji itp.

W ocenianej pracy nie przekonują jednak ogólne stwierdzenia, że istotny wpływ na występowanie depresji ma „brak aktywności fizycznej” czy też, że „nawet minimalna aktywność fizyczna może zmniejszyć ryzyko zachorowalności, przedłużyć życie o kilka lat...” W ścisłym bowiem ujęciu w zakres pojęcia aktywności fizycznej wliczamy m.in. takie czynności samoobsługowe, jak mycie, ubieranie się, spożywanie posiłku, przemieszczanie po domu itp. W tej sytuacji trudno, w przypadku badanych osób, mówić o braku jakiegokolwiek aktywności fizycznej, a jedynie można wskazywać na jej wybitne ograniczenie.

Bardzo krótko przedstawiono w pracy cele badań. Wskazano, że zamierzano oceniać jakość życia starszych kobiet mieszkających w Domach Pomocy Społecznej (DPS) oraz mieszkających samodzielnie w świetle ich zróżnicowanego stanu funkcjonalnego. Ponadto za cel badań przyjęto ocenę zmian niektórych parametrów stanu fizycznego i psychicznego oraz analizę subiektywnej oceny jakości życia. Badano też wielostronne związki pomiędzy

wyróżnionymi parametrami. W tym miejscu nasuwać się może ogólniejsze pytanie czy obraz przedstawionych i analizowanych ważnych zjawisk i zależności jest reprezentatywny dla DPS-ów w ogóle? Czy też praca przedstawia charakterystykę i ocenę dotyczącą jedynie wybranych z polskiej populacji (jak ją zdefiniowano?) starszych kobiet zamieszkujących w dwu wybranych wrocławskich DPS. Czy zatem również nie należało w tej – w dużej mierze pracy o charakterze diagnostycznym - uszczegółowić tytułu i celów pracy zgodnie z przyjętym do badań materiałem.

Pierwotnie na udział w badaniach wyraziło zgodę 100 kobiet po 65. roku życia, ale do udziału w badaniach zakwalifikowano wyłącznie 75 kobiet, które spełniały przyjęte kryteria. W tym było 35 kobiet z DPS oraz 40, które mieszkały samodzielnie. W pracy podano szczegółowe kryteria włączenia oraz wykluczenia z badań oraz odnotowano, że na przeprowadzenie badań wyraziły zgodę same badane osoby oraz dyrektorzy DPS z Wrocławia. Brakuje w pracy informacji na jakich zasadach rekrutowano (losowano?) kobiety zamieszkujące samodzielnie i co to *de facto* oznacza „mieszkać samodzielnie”, a sama informacja o włączeniu i wykluczeniu z badań nie jest tu wystarczająca.

W badaniach wykorzystano szczegółowe metody, za pomocą których scharakteryzowano poziom stanu psychicznego, poziom stanu funkcjonalnego, poziom funkcjonalnej sprawności fizycznej, poziom aktywności fizycznej oraz poziom jakości życia. Na stronie 19 doktorantka przypisała autorowi tej recenzji (Osiński, 2013) zdanie: „ryzyko kontuzji nie jest większe niż podczas wykonywania umiarkowanej aktywności fizycznej”. Muszę zauważyć, że pojawia się tu w zapisie doktorantki częsty, również u innych autorów, błąd frazeologiczny. Aktywność fizyczną (podobnie, jak intelektualną czy kulturalną) nie tyle się wykonuje, co się podejmuje. Nie wnoszę natomiast uwag odnośnie samego doboru metod badawczych. Z pewnością przeprowadzenie tych wszystkich licznych badań i analiz było żmudne, wymagało dużej staranności oraz wykazania się inicjatywą organizacyjną. Doktorantka nie podała w pracy kto bezpośrednio prowadził badania. Na stronie 22 i 23 w rozdz. IV.3, jak podała doktorantka, zamieszczono „Opis eksperymentu badawczego”. Sądzę, że trudno tu mówić o „eksperymentem badawczym”. Na gruncie metodologii badań naukowych pojęcie eksperymentu jest dość ściśle zdefiniowane, chociaż prawdą jest, że niektórzy badacze nazywają eksperymentem badania, które tym kryteriom nie odpowiadają. W rozdziale IV.3 ukazano jedynie dodatkowo przyjęty podział badanych osób na dwie podgrupy w zależności od

stanu funkcjonalnego w skali GARS (szkoda, że nie podano już w tym miejscu liczebności w tych podgrupach). Trudno z pewnością ten podział na dwie podgrupy nazywać „eksperymentem badawczym”.

W pracy wykorzystano wystarczająco wszechstronnie metody statystyczne, za pomocą których kolejno dokonano: 1) Charakterystyki statystycznej w obrębie wszystkich przyjętych do analizy parametrów, 2) Podziału badanych ze względu na zróżnicowanie funkcjonalne w skali GARS, 3) Analizę zmian badawczych parametrów z wiekiem, 4) Analizę związków między wszystkimi badanymi parametrami. Wyniki przedstawiono w tabelach oraz na rycinach. Doktorantka postępuje tu zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami, koncentrując się wyłącznie na opisie uzyskanych, z pomocą obliczeń statystycznych, wyników, słusznie pozostawiając kwestie ich interpretacji do kolejnego rozdziału – „Dyskusja”.

„Dyskusję” przedstawiono w pracy dostatecznie obszernie, bo na kolejnych 13 stronach. Ukazano tu wyniki licznych badań prowadzonych na podobne tematy i z uwzględnieniem zbliżonych parametrów, jakie również analizowano w badaniach własnych. W tym natłoku obszernych relacji o zebranych wynikach w badaniach krajowych oraz zagranicznych czytelnik może czuć się zagubiony. Trudno czasem zorientować się co, na tle badań wcześniejszych prowadzonych na różnych grupach, rzeczywiście nowego doktorantka wniosła do wiedzy oraz jakie wnioski i implikacje teoretyczne wynikają z jej badań własnych. Z uznaniem jednak spoglądam na liczbę i różnorodność prac naukowych jakie przeanalizowała doktorantka. Uważnego jednak studiowania treści rozdziału „Dyskusja” nie ułatwia czytelnikowi rzadkość wprowadzonych do tekstu akapitów (niekiedy brak na kolejnych dwóch stronach tekstu).

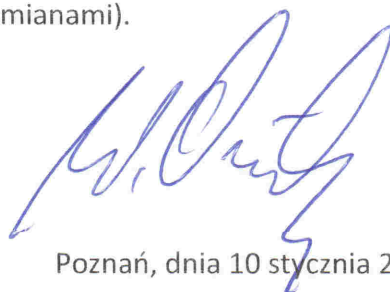
„Wnioski” służą w pracy ukazaniu i zebraniu najważniejszych wyników i ukazaniu ich znaczenia. Doktorantka przedstawiła wnioski w siedmiu punktach, które oddają najważniejsze zebrane na podstawie badań obserwacje. W moim przekonaniu interpretacja jednak kwestii szczegółowych wydaje się być bardziej skomplikowana aniżeli doktorantka to niekiedy przedstawia. Trzeba bowiem pamiętać, że fakt zamieszkiwania w DPS lub też zamieszkiwania samodzielnie nie podlega regułom losowego doboru. W tej pracy nie ma dowodów, że miejsce zamieszkiwania bezpośrednio wpływa na stan funkcjonalnej sprawności, stan psychiczny, poziom aktywności fizycznej, samoocenę jakości życia. Często zaś właśnie dramatycznie obniżony poziom możliwości pełnego samodzielnego funkcjonowania narzuca konieczność wyboru jako miejsca zamieszkania DPS. Tu jeszcze zwrócę uwagę na wniosek przedstawiony

przez doktorantkę jako 7., w którym wskazano na „konieczność wprowadzenia działań profilaktycznych u seniorów mieszkających w domach pomocy społecznej”. Takiego samego wsparcia i troski wymagają również osoby starsze mieszkające samodzielnie. Sądzę, że mgr Justyna Traczyk dobrze zdaje sobie z tego sprawę, ale z tekstu pracy wynika jakoby owego wsparcia i troski wymagały jedynie osoby z DPS-ów.

Konkluzja

Przedstawiona do oceny praca doktorska przygotowana przez mgr Justynę Traczyk dobrze wpisuje się w prowadzone intensywnie, co najmniej od kilkudziesięciu lat w przodujących krajach, a z pewnym opóźnieniem również w Polsce, badania nad procesami starzenia się różnych populacji oraz nad zapewnieniem godnych warunków i dobrej jakości do życia osobom w podeszłym wieku. Pomimo zbyt daleko idącej interpretacji wyników za interesujące uznaję dokonane równoległe analizy nad jakością życia kobiet w starszym wieku zamieszkujących w Domach Pomocy Społecznej oraz mieszkających samodzielnie. Ciekawe wyniki dało równoległe włączenie do badań elementów oceny sprawności funkcjonalnej, stanu psychicznego oraz aktywności fizycznej, a także analizy związków pomiędzy tymi różnymi parametrami.

W moim przekonaniu doktorantka posiada już dobre przygotowanie metodyczne i metodologiczne, czego wyrazem jest umiejętność wszechstronnej analizy piśmiennictwa, jasność postawienia celów badań, dobór materiału i metod badawczych, dokonanie analizy wyników zebranych z wykorzystaniem adekwatnie dobranych metod statystycznych oraz umiejętne porównanie i interpretacja wyników (w tym miejscu wyraziłem swoje pewne wątpliwości) w świetle dotychczasowej wiedzy naukowej. Tym samym stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny praca doktorska mgr Justyny Traczyk spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1789 z późn. zmianami).



Poznań, dnia 10 stycznia 2019 roku